

**SZANOWNNI PAŃSTWO,**

Minął kolejny rok od naszej ostatniej prośby o pomoc dla naszego synka. To już 4 apel, który Państwu przekazujemy. Jesteśmy wdzięczni za wszelkie wsparcie i okazane zaufanie. Może się wydawać, że wpis w formularzu PIT lub przelew to nie wielka pomoc, ale proszę nam uwierzyć, że dla Kubusia to duże więcej godzin rehabilitacji, zajęć edukacyjnych i rozwojowych. To szansa na lepszy rozwój i życie. I za taką szansę dla naszego synka **BARDZO dziękujemy!!!**

Wiele się wydarzyło przez ten czas. Kubuś i my doświadczaliśmy wiele dobrych chwil, ale też kilka gorszych momentów. Dobrymi staramy się dzielić, o złych szybko zapominać. Mamy nadzieję, że **jedno się nigdy nie zmieni - grono życzliwych ludzi dookoła Kubusia**, a wtedy nic dla niego i dla nas nie będzie straszne.

Dolegliwości zdrowotne naszego synka bardzo, bardzo utrudniają jego "drogę życiową". Kuba większość swojego czasu przeznaczają na rehabilitację i wizyty u lekarzy, zamiast na beztrudną zabawę. Więcej czasu poświęca na naukę podstawowych czynności i umiejętności, które zdrowym dzieciom przychodzi tak łatwo.

My będziemy naszego synka wspierać w tej ciężkiej drodze przez całe jego życie. **A dzięki Państwa pomocy to wsparcie może być tylko lepsze.**

Najpoważniejsze dolegliwości zdrowotne Kubusia niestety nie zmniejszył się i na grudzień 2011 wygląda tak:

- Zespół Downa, czyli wada genetyczna Trisomia 21, (ogólnie mówiąc, opóźniony rozwój i sporo problemów zdrowotnych)
- Stopy końsko – szpotawe (obecnie wyglądają całkiem dobrze),
- Obniżone napięcie mięśniowe,
- Niedosłuch w stopniu średnim + woda w obu uszach (zabieg drenażu w X '09, XI '10, X '11 - i to na 100% nie jest koniec),
- Niedoczynność tarczycy.

I jak w zeszłym roku **bardzo prosimy Państwa, w imieniu Kubusia i naszym, o przekazanie na rzecz rehabilitacji i rozwoju naszego synka 1% Państwa podatku.**

Z góry dziękujemy za pomoc i okazaną życzliwość.

Kubuś , Anna i Tomasz Borkowscy



No wiem, że jestem super - proszę już przestać!!!



A w okularach wyglądam lepiej niż tatuś :)



Kubuś w gipsach. W ten sposób prostowaliśmy stópki. Potem nacięliśmy ścięgna Achillesa.



Kubuś w specjalnej szynie na stópkach. Najgorzej było w nocy, bo nie można się obrócić na boczek.

**1% podatku** - można przekazać wypełniając odpowiednio formularz rocznego rozliczenia podatkowego wpisując w odpowiednie pola formularze poniższe dane:

- pole „Informacje uzupełniające”: **6332, BORKOWSKI JAKUB**
- pole „Numer KRS”: **0000037904**
- pole „Wnioskowana kwota”: proszę wpisać 1% kwoty podatku należnego

**Darowizna** - będziemy wdzięczni za wszelkie **darowizny** pieniężne przekazane na subkonto w Fundacji:

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa

nr rachunku: 15 1060 0076 0000 3310 0018 2615

Tytułem: 6332, BORKOWSKI JAKUB - darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

Anna i Tomasz Borkowscy

ul. Na Uboczu 24 m. 79

02-791 Warszawa

**tel.** 693 88 02 85; **e-mail:** Jakub.Borkowski@wp.pl

Wszystkie informacje o leczeniu  
i rehabilitacji Kubusia zamieszczamy na  
**www.KubaBorkowski.pl**

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”  
ul. Łomiańska 5,  
01-685 Warszawa

tel.: (22) 486 96 99

fax: (22) 448 71 77

www: [www.dzieciom.pl](http://www.dzieciom.pl)

e-mail: [fundacja@dzieciom.pl](mailto:fundacja@dzieciom.pl)

